

koniec
WYZYSKU

*Do naszych
Kolegów i Koleżanek, Kurierów i Kurierek
pracujących
dla platform internetowych*

ZENTRALE

**Do naszych
Kolegów i Koleżanek,
Kurierów i Kurierek
pracujących
dla platform
internetowych**

W ostatnich latach dostarczanie produktów za pośrednictwem kurierów stało się w naszym kraju masowe. Coraz więcej osób posiadających rower, skuter lub samochód decyduje się na pracę w jako kurier lub dostawca. Traktują to jako podstawowe źródło utrzymania, albo jako pracę dodatkową. Ofert pracy dla kurierów, dostawców jest mnóstwo, ich ilość jest chyba niespotykana w żadnym innym zawodzie. Jednocześnie, wymagania dotyczące wykształcenia, doświadczenia są niewielkie. Doręczyciele wydają się bardzo ważni dla gospodarki kraju, a pandemia i trwające

lockdowny jeszcze bardziej to uwidoczniły. Jednocześnie coraz więcej firm decyduje się na sprzedaż swoich towarów i produktów z dostawą do domów, biur, paczkomatów. Wraz z tym pojawiają się nowe modele pracy i nowe sposoby wyzysku pracowników i pracowniczek.

Takie firmy jak Wolt, Uber, Pyszne.pl, Stuart, Glovo, to dzieci ewolucji na rynku dostaw, ale jednocześnie nowa forma wyzysku. To rodzaj pracy, stosunkowo nowa w naszym kraju, ale wcale nie nowa na świecie. Opiera się on na tzw sharing economy (gig economy) i funkcjonowaniu wszystkich usług, świadczonych przez firmę, za pośrednictwem platformy elektronicznej o zasięgu globalnym.

Firmy te pojawiły się w kraju około 10 lat temu i zaferowały pracownikom „wolny wybór godzin“ oraz pensję z dużymi bonusami. Jednocześnie nie stawiały zbyt wygórowanych oczekiwań wobec pracowników. W zasadzie każdy, jeśli tylko chciał mógł dla nich pracować.

Dla wielu osób taka praca wydaje się idealna: decyduję kiedy pra-

cuję, wynagrodzenie jest zależne tylko od mojego zaangażowania, poza podstawowym narzędziem pracy (rower, skuter, auto) w zasadzie nie ma innych wymagań. A jeśli nawet i tego nie posiadam, istnieją firmy (tzw Partnerzy) którzy pomogą mi w organizacji dokumentów i pojazdu.

Jednak to co początkowo wydaje się wspaniałą inicjatywą, z czasem okazuje się po prostu wyzyskiem. Platformy to mgliste środowisko pracy, które ciągle się zmienia i nie zapewnia jakichkolwiek standardów pracy. Nie jesteśmy pracownikami, jesteśmy „współpracownikami“, „podwykonawcami“ ewentualnie „partnerami“. Platformy niczego nie gwarantują, za nic nie odpowiadają. Nie zapewniają minimalnego wynagrodzenia, ubezpieczenia socjalnego i zdrowotnego, nie dbają o bezpieczeństwo pracowników, nie pokrywają żadnych wydatków związanych z wykonywaniem pracy. Nawet za odzież do pracy musimy płacić sami - i to pracodawcy! Przerzucili na nas całą odpowiedzialność za warunki. Jednocześnie manipulują nami, nie stosując jasnych i przewi-

	UMOWA O PRACĘ	UMOWA ZLECENIE	PLATFORMY
WYNAGRODZENIE I MIEJSCE PRACY	ustalone przed rozpoczęciem pracy, kodeks pracy gwarantuje wynagrodzenie minimalne	ustalone przed rozpoczęciem pracy, gwarantowane godzinowe wynagrodzenie minimalne	nie jest ustalone, w całości zależne od „algorytmu”, dowiadujesz się na końcu okresu rozliczeniowego
GODZINY I MIEJSCE PRACY	określone	określone	nie określone
DODATKOWE WYNAGRODZENIE ZA PRACĘ W NOCY, W DNI WOLNE	tak	określa umowa	nie
UBEZPIECZENIE SPOŁECZNE (EMERYTALNE)	obowiązkowe (z niewielkimi wyjątkami)	obowiązkowe (z wyjątkami)	nie
PRAWO DO URLOPU PŁATNEGO	tak	brak	nie
URLOP BEZPŁATNY	tak	brak	nie

ZOBACZ!	UMOWA O PRACĘ	UMOWA ZLECENIE	PLATFORYMY INTERNETOWE
UBEZPIECZENIE ZDROWOTNE	tak	tak (z wyjątkami)	nie
ODZIEŻ I NARZĘDZIA DO PRACY, ZWROT KOSZTÓW PONIESIANYCH PRZY WYKONYWANIU PRACY	tak	zależnie od umowy	koszt pokrywa pracownik, firma sprzedaje mu odzież (która jest obowiązkowa)
ODPOWIEDZIALNOŚĆ PRACODAWCY ZA BRAK PRZESTRZEGANIA ZASAD BHP I WYPADKI W PRACY	tak	tak	nie
PRAWO DO UZWIĄZKOWIENIA	tak	w szczególnych sytuacjach	nie
SYTEM PREMII MOTYWACYJNYCH	wynika z regulaminu pracy i umowy o prace	wynika z umowy	nie znany pracownikowi
DODATKOWE WARUNKI WYMAGANE PRZEZ PRACODAWCĘ			wpłata kaucji (czasem weksel inblanco)

dywalnych kryteriów wynagrodzenia. Nasza pozycja nie zależy od naszego zaangażowania, ale od ocen otrzymywanych przez odbiorców przesylek oraz od algorytmu stosowanego przez firmy. Algorytmu, który oczywiście jest największą tajemnicą firmy. Najlepszym przykładem tej manipulacji jest zastosowanie słynnego „mnożnika“. Rekrutując nowego pracownika firmy deklarują wynagrodzenie np. 15 pln za dostarczone zlecenie oraz wyjątkowe atrakcyjne „mnożniki“. Ale kiedy jednego dnia mnożnik może wynieść np. 150%, to drugiego dnia może wręcz obniżyć stawkę! Kto i kiedy ustala wysokość mnożnika? Algorytm! Pracownicy nigdy nie wiedzą kiedy i jaki mnożnik zostanie zastosowany.

Jak widzicie, platformy sprytnie unikają jakichkolwiek zobowiązań wobec nas jako pracowników. Wszystkie koszty, wszystkie ryzyka (zarówno dotyczące zarobków, jak i naszego bezpieczeństwa i zdrowia) są ponoszone przez nas, przez pracowników. Platformy niczym nie ryzykują, my ryzykujemy wszystkim: pieniędzmi, bezpieczeństwem, zdrowiem.

Platformy są w pełni świadome tego, że sprytnie uciekły od jakichkolwiek zobowiązań wobec nas. Dlatego nazywają nas „współpracownikami“, „samozatrudnionymi“, „podwykonawcami“, i podkreślają, że ten charakter współpracy jest dla nas korzystny: daje wolność i swobodę! Ale czy naprawdę jesteśmy „współpracownikami“? Czy jeśli bylibyśmy równym partnerem dla Platform mieliśmy możliwość własnego ustalania swojego wynagrodzenia (lub je negocjować), wspólnie ponosilibyśmy ryzyka. Jeśli zaś bylibyśmy „podwykonawcami“ sami moglibyśmy dokonywać wyboru klientów, godzin pracy, stawek, itp. A tak nie jest. O wszystkim decyduje algorytm a my mamy kontakt tylko z botem z aplikacji!

Platformy są też świadome tego, że naruszają prawo. Oraz tego, że praca dla nich wcale nie jest atrakcyjna. Dlatego wymyśliły system „Partnerów“. To nic innego, jak sieć firm, działających na lokalnych rynkach, które są pośrednikami między pracownikami a platformami, pijawkami, które żyją z procentu od naszych zarobków. Jeśli nie masz doku-

mentów pozwalających na pracę, jeśli nie masz pieniędzy na rower,

KIEDY PRACUJĘ I ILE ZAROBIEŻ?

Platformy robią wiele aby utrzymać kurierów w niepewności i zmusić do ślepej pogoni za zarobkiem. Otwierając zapisy do harmonogramu pracy, udostępniają go najpierw tym, którzy realizują wszystkie zlecenia niezależnie od tego jakie są warunki ich realizacji.

Platformy manipulują czasem i rejonem w którym pracujemy: specjalnie zatrudniają za dużo kurierów, aby zmusić ich do niezdrowej konkurencji i ograniczyć ich zarobki.

Do tego dochodzą manipulacje przy wyliczaniu wynagrodzenia kuriera. Np. jeśli miejsce dostawy jest po drugiej stronie rzeki, Platforma wylicza dystans dostawy (wg niego może być wyliczane wynagrodzenie) nie wg faktyczniej przebytej drogi (dojazd do mostu) tylko wg linii prostej!

Jak w takich warunkach mamy planować nasze życie i codzienne wydatki?

wszystko to „załatwi“ ci Partner. Firmy te oczywiście też nie zatrudniają legalnie pracowników, a dzięki sieci spółek często nawet nie płacą podatków, mimo że pobierają je od pracowników.

W ten sposób platformy po raz kolejny umywają ręce: gdy media ujawnią jakieś nieprawidłowości to zrzucają winę na konkretnego Partnera, a ten natychmiast zamyka swoją firmę i w jej miejsce uruchamia następną.

Platformy mają też świadomość, że praca u nich nie jest wcale atrakcyjna finansowo. Potwierdzają to też badania socjologiczne przeprowadzone wśród kurierów: stanowcza większość z nich nie pracuje dłużej niż 3 miesiące!

Ale i na to platformy znalazły rozwiązanie: wspomnieni Partnerzy korzystają często z agencji pośrednictwa pracy w odległych, uboższych krajach. Tam werbują młodych ludzi, obiecując im atrakcyjne (z ich punktu widzenia) zarobki w Polsce (czyli bogatej Unii Europejskiej). Partnerzy wyrabiają im wizey studenckie (we współpracy z prywatnymi uczelniami), wynajmują im mieszkania, wynajmują im rowery, a gdy

ci pracownicy orientują się że zostali bezwzględnie wykorzystani, nie mają jakiegokolwiek pomocy aby dochodzić swoich praw. I znów platformy mówią: my za to nie odpowiadamy! Proszę zwrócić się do Partnera!

Oczywiście, pojawiają się zaraz wątpliwości: czy to wszystko jest możliwe? Czy to naprawdę może się dziać w XXI wieku, w środku Unii Europejskiej?

Tak, i nie tylko w Polsce, ale

PRACA CZY ZABAWA?

Platformy starają się odwrócić uwagę od realiów pracy. Często ogłaszają „wyzwania“ dla pracowników: Zrealizuj 10 zamówień w 2 dni a otrzymasz 50pln premii! Otrzymaj ocenę od klientów co najmniej 4.9 a otrzymasz przelicznik wynagrodzenia 2.0!

Ale, czy ktokolwiek zrealizował te „wyzwania“? Gdy tylko zrealizujesz 9 zamówień, algorytm nagle nie proponuje

Ci zleceń... Albo okazuje się, że musisz pracować w zupełnie innym rejonie miasta, niż robiłeś to dotychczas - dojazd tam „zje“ Ci całą ewentualną premie.

wszędzie na świecie gdzie działają Platformy. Bo ten wyzysk jest ich modelem biznesowym, to jest warunek powodzenia ich biznes planu.

W niektórych krajach kurierom udało się jednak wywalczyć swoje prawa!

Hiszpania, wrzesień 2020 - Sąd Najwyższy wydaje wyrok, w którym potwierdza: pracownicy platform internetowych to po prostu pracownicy. Mają zostać objęci wszystkimi prawami pracowniczymi. W styczniu 2021 po innym, długotrwałym procesie sąd w Barcelonie orzekł, że 748 kurierów posiadało nieprawdziwy status „samozatrudnieni“, powinni mieć zwykłe umowy o pracę. Platforma została zobowiązana do zapłacenia 1,3 mln euro zaległych składek ubezpieczeniowych za lata 2016-2018.

Dwa miesiące po tym zwycięstwie, 11.03.2021 w Hiszpanii ustawa zmieniła się status kurierów pracujących dla Platform. Od tej pory będą oni traktowani jako pełnoprawni pracownicy.

We Włoszech, po orzeczeniu sądu wydanym na początku 2021, 60 tys. kurierów musiało zostać

zatrudnionych jako pracownicy i podpisać umowę o pracę z obowiązkiem badań lekarskich, szkoleń i zapewnienia odpowiedniego sprzętu.

To tylko niektóre przykłady.

Także Parlament Europejski dostrzegł ten problem. W grudniu 2021 przedstawił propozycję dyrektywy (druk 2021/0414)

ZYSKI FIRMY NASZĄ STRATĄ

Ponieważ rynek dostaw za pośrednictwem platform jest wyjątkowo konkurencyjny trwa na nim nieustająca wojna na wyniszczenie pomiędzy największymi graczami. Firmy walczą o każdy fragment rynku, ciągle organizując różne promocje dla klientów. Często obniżając koszty dostawy.

To sprawia, że nasze wynagrodzenie za dostawę spada, i spada, i spada.

Jednocześnie podnosi się nam wymagania: musisz zrealizować co najmniej 90% otrzymanych zleceń aby dalej dla nas pracować! A jeśli nie, to co wtedy?

Zyski platform to nasza praca, nasze zdrowie i nasze bezpieczeństwo.

mającą uregulować status pracowników Platform. Wg dokumentów unijnych, ponad 4 mln pracowników w UE powinno natychmiast mieć pełnoprawny status pracowników a nie „samozatrudnionych“.

W Polsce mieliśmy już kilka akcji protestacyjnych. W maju 2021 kurierzy w kilku miastach, po kolejnym obcięciu „przelicznika“ zastrajkowali. W konsekwencji platformach wszystkich ich zablokowała.

Jesienią 2022 roku przy Ogólnopolskim Porozumieniu Związków Zawodowych powstał związek zawodowy kurierów pracujących dla jednej z platform. Ogłosili strajk domagając się dodatku zimowego.

Więc teraz zwracamy się do Was, Koledzy Kurierzy i Koleżanki Kurierki.

Pracujemy aby żyć. Nie żyjemy po to, by pracować. Postulat ośmiu godzin pracy, ośmiu godzin wolnego czasu i ośmiu godzin odpoczynku nadal jest aktualny. Postulat, który ogłoszono

A CO Z BEZPIECZEŃSTWEM I ZDROWIEM PRACOWNIKÓW?

Czy praca dostawcy jest bezpieczna? Czy poruszanie się rowerem, pod presją czasu, gdy przez pół roku temperatury są poniżej zera, a na drogach często leży śnieg, jest bezpieczne?

Praca dla platform wymaga też od nas ciągłego skupienia uwagi również na telefonie komórkowym! Wszystkie informacje dotyczące naszej pracy są ciągle wyświetlane na ekranie. Platformy więc nie tylko narażają nas na wypadki (chwila nieuwagi), odmrożeniami (obsługa ekranu dotykowego na mrozie) ale również na łamanie prawa (korzystanie z telefonu w trakcie jazdy)!

w XIX wieku dobrze pokazuje jak ważne jest zachowanie zdrowych proporcji w codziennym życiu. Pięć dni ośmiogodzinnej pracy z pełnym ubezpieczeniem i prawem do wynagrodzenia nie może być uważane za relikw historyi.

Czy pracujemy w szklarniach, na polach, w fabrykach, w sklepach, w biurze, w domu, na ulicy czy na siodełku motocykla lub roweru, potrzeba godnego życia jest wspólna dla wszystkich pracujących i niepracujących. Platformy oferują pracę tak samo jak każda inna firma. Zaczynając pracę rano, zamiast przechodzić przez drzwi budynku, przechodzimy przez bramę cyfrowej aplikacji. Ale nadal pracujemy dla firm i wypracowujemy im zyski. Praca to praca, a my pracownicy pozostajemy pracownikami. Nie ma znaczenia, czy pracujemy trzy, cztery czy osiem godzin. Nie ma znaczenia, gdzie i ile godzin zdecydujemy się pracować. Ważne jest, aby pracować z pełnym wynagrodzeniem i prawem do ubezpieczenia. Abyśmy mogli zorganizować swój czas i nie gonili za kolejnymi wymaganiami i ciągłymi mutacjami cyfrowych aplikacji.

Mamy nie tylko obowiązki. Mamy również prawa. Prawa, które odziedziczyliśmy po poprzednich pokoleniach. Prawo do wynagrodzenia i ubezpieczenia. Prawo do publicznej służby zdrowia, do publicznej edukacji. Prawo do strajku. Prawo do wstępowania do związków zawodowych. Prawo do poprawy warunków pracy. To są cele, które dotyczą każdego z nas osobiście, ale jednocześnie dotyczą społeczeństwa jako całości. Ale rzeczy, które zostały wywalczone przez poprzednie pokolenia nigdy nie należy uważać za dane nam na zawsze. Musimy o nie dbać. Rozumujemy, że okres, który przeżywamy, jest trudny. Ale każda epoka była i pewnie będzie trudna. I dlatego każdy z nas powinien pomyśleć: czy będę działał dla swojej indywidualnej korzyści, czy dla większej perspektywy, która obejmuje również innych? Czy poświęcę te wywalczone prawa dla chwilowych korzyści, czy też zabezpieczę swoje i innych prawa.

Codzienna rzeczywistość rodzi szereg uzasadnionych pytań. Czy istnieją firmy, które przestały być zainteresowane obniżaniem kosztów pracy, które przestały

prowadzić strategię nastawioną na zysk i postanowiły podzielić się z nami swoimi zyskami? Z drugiej strony, dla tych, którzy widzą tą pułapkę, dla tych, którzy nie wierzą, że szef zwariował i rozdaje pieniądze: czy w naszym interesie jako pracowników leży wspieranie firmy, które wykorzystując luki prawne na poziomie krajowym, europejskim i globalnym a przez to radykalnie pogorsza nasze warunki pracy?

Reklamy, slogany i sprytnie sztuczki są skuteczne, ale nie ma pracodawcy czy przedsiębiorstwa, które chcą dzielić się zyskami. Nie ma szefa, który zamierza uczynić nas bogatymi. Ważne, żebyśmy potrafili dostrzec tę pułapkę. Rozumiemy, że wielu nie chce jej widzieć. I wiemy, że mamy różne oceny, różne podejścia. Każdy analizuje fakty, kierując się zdrowym rozsądkiem i wyciąga własne wnioski. Nie jesteśmy mądrzejsi od innych, ale mamy pamięć poprzednich pokoleń i ich walk o nasz dobrobyt. Bo praca była, jest i będzie zawsze tylko pracą. Niezależnie od tego, jaką etykietkę do niej przypniemy. Dlatego zaglądamy co się za nią kryje. Uważamy, że

byłoby szkodą dla wszystkich by pozwolić, aby wykorzystali nasze dobre serce, nasz apetyt na pracę, naszą potrzebę życia a w zamian dali nam tylko paciorki i błyskotki.

Dlatego domagamy się!

- uznania kurierów pracujących dla platform za pełnoprawnych pracowników
- umów o pracę z należnym nam ubezpieczeniem zdrowotnym i społecznym
- przejrzystego i jawnego systemu wynagradzania
- pokrywania przez Platformy kosztów ponoszonych przy wykonywaniu pracy: ubioru roboczego, narzędzi niezbędnych do pracy, paliwa, posiłków, ubezpieczenia zdrowotnego i wypadkowego.

Co dalej?

- jeśli chcesz zaangażować się w obronę praw pracowniczych, skontaktuj się np. z Ogólnopolskim Związkiem Zawodowym Inicjatywa Pracownicza (www.ozzip.pl)
- dołącz do istniejących już sekcji związkowych, np. w Konfederacji Pracy
- chcesz zadbać o swoje bezpieczeństwo? Ubezpiecz się na wypadek przerwy w pracy. Jeśli pracujesz w Warszawie skontaktuj się z Warszawskim Funduszem Kurierskim (www.warszawskifunduszkurierski.wordpress.com). Możesz też założyć lokalny fundusz kurierski.
- masz inne pomysły, pytania, sugestie? napisz do nas: centrala@zentrale.pl

KTO JEST KIM CZYLI SŁOWNIK

Platforma internetowa - kryje się za nią międzynarodowa firma, zazwyczaj o zasięgu globalnym. Świadczy ona usługi pośrednictwa w sprzedaży towarów i usług za pomocą aplikacji internetowej. Najczęściej sprzedaje produkty z restauracji, kawiarnii i sklepów oraz dostarcza je klientom za pomocą dostawców. Zyski zapewniają jej prowizje pobierane zarówno od restauracji i sklepów (nawet 40% od ceny netto) oraz prowizje od opłat za dostawy (również tak wysokie). Działalność tej firmy skupia się na ciągłym udoskonalaniu aplikacji internetowej oraz jej nieustatna promocja - zarówno wśród klientów usług, jak i wśród sprzedawców towarów i usług. Firma musi również zapewnić jak najtańsze usługi dostaw do klientów.

Algorytm Platformy - kluczowe narzędzie w funkcjonowaniu aplikacji internetowej. To on decyduje, które produkty są mocniej promowane wśród klientów (np. mogą to być te produkty, z których

Platformy mają największe zyski). To również on decyduje o wynagrodzeniu dostawców. Z oczywistych względów działanie Algorytmu jest objęte tajemnicą.

Partner flotowy - lokalna (krajowa) firma, która jest pośrednikiem między dostawcami a platformą zatrudniając ich. Wykorzystując trudną sytuację życiową Dostawców, oferuje im swoje wsparcie (np. załatwienie formalności) oraz sprzęt niezbędny do pracy w zamian za prowizję od ich wynagrodzenia. Działa często w szarej strefie, z jednej strony umożliwiając zdesperowanym ludziom podjęcie pracy, z drugiej pasożytując na ich niewiedzy i ciężkiej oraz niebezpiecznej pracy. Ze względów na optymalizację podatkową oraz konieczność rozproszenia odpowiedzialności często funkcjonuje jako sieć spółek.

Dostawca - osoba, która podejmuje pracę dla Platform Internetowych. Jednak wg samej platformy nie jest pracownikiem, a tylko "podwykonawcą" albo "partnerem".

O ZENTRALE

jesteśmy grupą kurierów i kurierek, pracujących w różnych firmach i spółdzielniach kurierskich, w różnych miastach.

Początkowo Zentrale było spółdzielnią kurierską, która działała w trakcie pandemii w 2020 roku w Warszawie. Teraz działamy na rzecz praw pracowników.

Domagamy się natychmiastowego zakończenia wyzysku pracowników przez różnego rodzaju platformy internetowe, które żyją z naszej pracy, nie przestrzegając jakichkolwiek praw pracowniczych.

Chcemy również uświadomić klientom korzystającym z platform, że uczestniczą w wyzysku, że przykładają się do jego istnienia i trwania.

WESPRZYJ NAS!

poszukujemy osób, które pomogą nam w tłumaczeniach naszych materiałów na inne języki (szczególnie angielski i rosyjski)

www.zentrale.pl
centrala@zentrala.pl

Broszura stworzona dzięki współpracy ze S.V.E.O.D. Ateny, Grecja
wersja 1.0, wrzesień 2023

'-ZENTRALE